

Péter Rozsnyói Trio – *Pain of an Angel*

Anna Piecuch

anna.paulina.piecuch@gmail.com



BMC Records, 2015 / www.bmcrecords.hu

Najnowszy album jednego z najznamienitszych węgierskich pianistów młodego pokolenia Pétera Rozsnyóia to dzieło wyjątkowe, przełamujące wydawniczą ciszę po śmierci jednego z członków jego tria – perkusisty Andrasa Mohaya (2014). Pogłębiona emocjonalność, pozbawiona jednak sztampowego sentymentalizmu, jest główną cechą albumu poświęconego pamięci zmarłego muzyka.

Rozsnyói swój język muzyczny, zabarwiony wpływami stylistyki Brubecka i Evansa oraz nawiązaniami do muzyki klasycznej, ze szczególną predylekcją do ekspozowania polifonicznych zdobyczy Bacha, ukazał w zwartej formie. Naprzemiennosc utworów kwazi-

-lirycznych z motorycznymi stanowi o dynamizmie tej muzyki, w której odnaleźć można bebopowe, intelektualne fragmenty zestawione z przypominającymi charakter dzieł z nurtu cool jazzu.

Wydawnictwo *Pain of an Angel* jest próbą wskrzeszenia energii i pełni brzmienia tria z czasów Mohaya, kiedy to po wydaniu albumu *Witch* (2010) – uważanego za najlepszy w dorobku pianisty – świeciło ono największe tryumfy. Nowy perkusista Zoltán Csörsz (były muzyk progresywnej rockowej formacji Flower Kings oraz Tria Jana Lundgren) świetnie wtopił się w ogólną stylistykę kolektywu, stając się niezbędnym ogniwem do osiągnięcia muzycznej jedności *Pain of an Angel*.

Na płycie słycać wyzwoloną z wszelkich rygorów improwizację lidera formacji, ujmującą różnorodnością rytmiczną i wielką kreatywnością w przekształcaniu wyjściowego tematu muzycznego. Umiejętne dobranie proporcji – łagodnej melodii przeciwstawionej nieskrępowanym wirtuozowskim wtrętom – pozwala na delectowa-

nie się dziełem bez uczucia znużenia czy nadmiernego wysiłku i skupienia.

Pain of an Angel wypełnia muzyka kameralna, w której odnaleźć można echa muzyki Bacha. Rozsnyóí naśladując Jacquesa Lousiera – jednego z najśłynniejszych jazzmanów sięgających po muzykę barokowego mistrza – czyni analogię do jego stylistyki. Subtelne nawiązania do improwizowanego charakteru i ozdobności przygrywek organowych, a także do faktury akordowej przypominającej chorałową, obecne między innymi w *Song for my Grandpa*, podkreślają charakter muzyki, ujmujący emocjonalizmem popartym intelektualnym fundamentem i wielką świadomością przeszłości.

Utwór *Monk* zwraca uwagę swoją popisowością, jest namiastką stylu pioniera bebopu, zaś następujący po nim *Heartbeat of a Friend who is no more* wprowadza wyciszenie,

aureę spokoju i łagodność z nutą rzewności. Osobliwością płyty jest *The Beginning*, w którym, niczym kanadyjski pianista klasyczny Glen Gould w swych nagraniach dzieł Bacha, Rozsnyóí podkreśla główną melodię swoim wtórującym grze nuceniem. To właśnie zmysł melodysty i wielkiego improwizatora stanowi o wyjątkowości twórczości jednego z najbardziej rozpoznawalnych węgierskich pianistów jazzowych.

Eklektyczny język muzyczny Pétera Rozsnyóí, jego otwartość na inne gatunki, poczynając od muzyki klasycznej, kończąc na muzyce popularnej (*Pop Song*), wielka sprawność techniczna oraz zdolności kompozytorskie – te wszystkie cechy jego twórczości znalazły odzwierciedlenie w *Pain of an Angel*. Dzieło symbolizujące otwarcie nowego rozdziału w dorobku artysty jest dowodem na niewyczerpane pokłady jego pomysłów muzycznych. ●

